

Depopulacja w Polsce

8 lipca 2020

Depopulacja brzmi złowrogo, ale jest to po prostu termin naukowy, opisujący zjawiska społeczne oraz gospodarcze związane ze zmniejszaniem liczby ludności, np. miasta czy wsi. Demograf z Uniwersytetu Łódzkiego, prof. Piotr Szukalski wyjaśnia przyczyny i konsekwencje wyludniania określonych obszarów Polski.

Jak podkreśla prof. Piotr Szukalski, poza dobrze znaną już emigracją z terenów wiejskich do miast, współcześnie wyludniają się także małe i średnie miasta oraz duże ośrodki urbanistyczne. Ludzie przenoszą się z centrów miast do zacisznych peryferii, albo opuszczają miejsca, gdzie praca jest dostępna głównie w schyłkowych gałęziach gospodarki.

Proces depopulacji pogarsza strukturę demograficzną. Wyjeżdżają głównie ludzie młodzi, więc lokalne społeczności starzeją się. Taki region przestaje być atrakcyjny dla przedsiębiorców. Ciężko bowiem znaleźć w nim osoby chętne do pracy, zaś popyt na produkowane towary i oferowane usługi jest niski.

„Tworzy się błędne koło: depopulacja wynikająca z niekorzystnej struktury gospodarczej prowadzi do pogłębiania się zapaści infrastruktury, tym samym prowadząc do dalszego wyludniania” – zauważa prof. Szukalski.

Jego badania wskazują, że w latach 1998–2019 liczba ludności spadła o przynajmniej 5 proc. w województwach: opolskim, łódzkim, śląskim, świętokrzyskim i lubelskim. Zmniejszająca się liczba ludności widoczna była w 2019 r. w województwach: łódzkim, lubelskim, śląskim, warmińsko-mazurskim. Największą depopulację badacz zauważył w Łodzi (ubyło blisko 5 tys. osób), Częstochowie (ponad 2 tys. osób) i Sosnowcu (prawie 2 tys. osób). Zdaniem badacza o depopulacji tych miast

zdecydowała przestarzała baza ekonomiczna, a także suburbanizacja, czyli wyludnianie się centrum i rozwój strefy podmiejskiej.

Piotr Szukalski zwraca uwagę na wzrastającą tendencję wyludniania się nie tylko poszczególnych miast, ale także powiatów. Depopulacja dotyka nawet te regiony, w których nie zachodzi zjawisko wyludniania. W województwie mazowieckim najsilniej wyludnia się Radom (spadek o ponad 1700 mieszkańców), Płock (mniej o 650 osób) oraz powiat ostrowski (ubyło 502 osoby), choć w całym regionie odnotowuje się przyrost populacji (o 3,70 promila z 2019 r.).

Wyludnianie się poszczególnych województw i powiatów narasta. Prof. Szukalski wskazuje, że żaden region kraju nie jest odporny na depopulację. Można ona dotknąć nawet te regiony z najlepszą sytuacją demograficzną, jak województwa małopolskie, pomorskie, wielkopolskie i mazowieckie. Jego zdaniem, w odpowiedzi na tę narastającą tendencję władze samorządowe powinny budować sprawną infrastrukturę usług publicznych i społecznych.

Autorstwo: Karolina Duszczyk

Na podstawie: „Demografia i Gerontologia Społeczna – Biuletyn Informacyjny”

Źródło: NaukawPolsce.PAP.pl